



Sygn. akt I PK 160/11

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 12 kwietnia 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Teresa Flemming-Kulesza (przewodniczący)

SSN Zbigniew Hajn (sprawozdawca)

SSN Roman Kuczyński

w sprawie z powództwa J. P.

przeciwko A. M. Poland Spółce Akcyjnej

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Spółecznych i Spraw Publicznych w dniu 12 kwietnia 2012 r.,

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 26 stycznia 2011 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa powód J. P. domagał się zasądzenia od pozwanego A. M. Poland S.A. jednorazowego odszkodowania w kwocie 80.000 zł w zamian za rentę wyrównawczą wypłacaną na mocy ugody sądowej zawartej 4 lutego 2000 r. w sprawie IV P ... przed Sądem Rejonowym w K., która jest corocznie dobrowolnie waloryzowana przez pracodawcę.

Wyrokiem z 12 sierpnia 2010 r. Sąd Okręgowy w K. oddalił powództwo, odstępując od obciążania powoda kosztami postępowania. Z ustaleń Sądu pierwszej instancji wynika, że powód był zatrudniony u strony pozwanej w latach 1980 - 1989. W dniu 20 maja 1983 r. uległ wypadkowi przy pracy, doznając poważnego urazu głowy. Orzeczeniem lekarskim z 28 listopada 1983 r. został stwierdzony u powoda 65% uszczerbek na zdrowiu. Organ rentowy przyznał mu rentę inwalidzką z tytułu wypadku przy pracy od 15 listopada 1983 r. Od 1 lutego 2000 r. powód otrzymuje rentę wyrównawczą na podstawie ugody zawartej 4 lutego 2000 r., zgodnie z którą strona pozwana zobowiązała się wypłacać powodowi 528 zł miesięcznie. Kwota ta jest waloryzowana co roku o wysokość wskaźnika inflacji. Renta wyrównawcza od 1 stycznia 2009 r. wynosi 974,18 zł miesięcznie. Powód otrzymuje także stałą rentę z ZUS, w związku z wypadkiem przy pracy w wysokości 1.117,37 zł netto miesięcznie. Ponadto otrzymał od strony pozwanej odszkodowanie w kwocie 10.000 zł oraz korzysta z pomocy socjalnej, rocznie około 400 - 800 zł. Jest zadłużony w pięciu bankach na około 110.000 zł. Raty miesięczne kredytów wynoszą około 2.600 zł, a jego miesięczny dochód to 2.064,55 zł. Od maja 2010 r. powód spłaca kredyt tylko w jednym banku. Powód miał w życiu takie okresy, że jego wydatki były wyższe od dochodów. Często też jest wykorzystywany finansowo przez inne osoby. Jest osobą samotną, wymagającą systematycznego leczenia. Wydatki związane z lekami wynoszą od 400 zł do 700 zł miesięcznie. Powód czyni starania o wykup mieszkania, którego wartość rynkowa została określona na 110.254 zł. Po zastosowaniu bonifikaty zgodnie z uchwałą Rady Miasta K. cena tego lokalu wynosi 11.025 zł. Dla zabezpieczenia roszczenia Gminy Miejskiej K. o zwrot kwoty stanowiącej wartość zwaloryzowanej bonifikaty, nabywca jest zobowiązany ustanowić w akcie

notarialnym sprzedaży lokalu hipotekę kaucyjną na rzecz Gminy do kwoty 110.254 zł ustalonej w operacie szacunkowym.

Uwzględniając powyższe ustalenia Sąd Okręgowy uznał, że przyznanie powodowi odszkodowania w kwocie 80.000 zł w miejsce renty wyrównawczej nie będzie dla niego korzystniejsze i nie zapewni mu zaspokojenia wszystkich jego potrzeb zarówno bieżących jak i przyszłych. Powód deklarował, że kwotę tę chciałby przeznaczyć na leczenie, a zwłaszcza na spłatę kredytów. Powyższa kwota nie jest w stanie zaspokoić w całości długów, których spłata ma dla powoda pierwszorzędne znaczenie. Zadłużenie wobec banków wynosi ponad 110.000 zł, a zatem na zaspokojenie potrzeb zdrowotnych nie pozostanie żadna kwota. Nie będzie miał także możliwości finansowych wykupu mieszkania. Po zamianie miesięcznej renty wyrównawczej na jednorazowe odszkodowanie, które zostanie przeznaczone na spłatę części długów bankowych, powód nie będzie mógł liczyć na dodatkowe dochody, oprócz renty wypadkowej otrzymywanej z ZUS. Na utrzymanie pozostanie mu jedynie 1.117,37 zł, które będzie musiał przeznaczyć na swoje utrzymanie, koszty leczenia, a także spłatę pozostałych kredytów w wysokości około 30.000 zł. Po takiej zmianie powód pozbawi się również możliwości ewentualnego podwyższenia renty wyrównawczej z uwagi na zmianę stosunków (art. 907 § 2 k.p.c.). Ponadto w ocenie Sądu stan psychiczny powoda oraz jego dotychczasowe postępowanie w zakresie spraw majątkowych nie dają gwarancji zrealizowania jego zamierzeń w zakresie częściowej spłaty kredytów, zakupu mieszkania, a także kosztów leczenia. Z dokumentacji lekarskiej wynika, że u powoda stwierdzono encefalopatię pourazową - epilepsję, skutkiem czego występują u niego zaburzenia zachowania, tj. pogorszenie pamięci, brak koncentracji, chwiejność emocjonalna, lęk, omamy słuchowe, urojenia, depresja. Coraz gorzej radzi sobie z codziennymi sprawami. Za opiekę musi płacić, a osoby, które mu pomagają wykorzystują go finansowo. Zdaniem Sądu Okręgowego zachodzi uzasadniona obawa, że jednorazowe odszkodowanie powód przeznaczy na inne cele niż obecnie zakłada, skutkiem czego nie zlikwiduje zadłużenia, a w przyszłości nie będzie w stanie utrzymać się jedynie z niewysokiej renty otrzymywanej z ZUS.

Apelację od tego wyroku złożył powód zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 447 k.c., przez uznanie, że w sprawie nie zachodzą „ważne powody”, podczas gdy przyznanie mu jednorazowej kompensaty w jego obecnej sytuacji byłoby dla niego korzystniejsze z punktu widzenia zaspokojenia jego wszystkich potrzeb, dla których zapewnienia przeznaczona była renta oraz istotne naruszenie przepisów postępowania, w szczególności art. 233 § 1 k.p.c. Wskazując na powyższe zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa lub jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji oraz zasądzenie kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym. W uzasadnieniu apelacji powód podniósł, że znajduje się w złej kondycji psychicznej, jednakże nie jest osobą ubezwłasnowolnioną, nawet częściowo i sam kieruje swoimi sprawami, zatem twierdzenie Sądu, że z pewnością nie przeznaczy otrzymanej kwoty na cele, które zakłada, stanowi nadinterpretację faktów oraz całkowicie dowolną ich ocenę.

Wyrokiem z 26 stycznia 2011 r. Sąd Apelacyjny Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił apelację oraz orzekł o kosztach. Uznając apelację za nieuzasadnioną Sąd uznał, że Sąd pierwszej instancji przeprowadził wyczerpujące postępowanie dowodowe, a zebrany w sprawie materiał dowodowy poddał wszechstronnej ocenie, z zachowaniem granic swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 § 1 k.p.c. Na tej podstawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne oraz przeprowadził prawidłowe rozważania prawne, które Sąd Apelacyjny w pełni podzielił i przyjął za własne.

W uzasadnieniu Sąd drugiej instancji wskazał, że skarżący nie przedstawił wniosków ani środków dowodowych, które mogłyby podważyć trafność ustaleń dokonanych przez Sąd pierwszej instancji. Sąd uznał też za chybiony zarzut naruszenia prawa materialnego, tj. art. 447 k.c. wskazując, że zamiar powoda przeznaczenia 80.000 zł przede wszystkim na spłatę zaciągniętych kredytów nie może być uznany za ważny powód w rozumieniu art. 447 k.c. Zadłużenie skarżącego wobec banków wynosi ponad 110.000 zł, a zatem jednorazowe świadczenie pozwoli jedynie na częściową spłatę długów i nie doprowadzi do skutecznego wyjścia z zadłużenia. Na realizację pozostałych zamierzeń nie pozostanie już żadna kwota, a w przyszłości powód będzie się musiał utrzymać z

niewysokiej renty wypadkowej otrzymywanej z ZUS. Przyznanie powodowi jednorazowego odszkodowania zamiast renty (lub jej części) nie będzie dla powoda korzystniejsze i nie zapewni mu zaspokojenia wszystkich jego potrzeb zarówno bieżących jak i przyszłych. Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji, że nie zaistniała ustawowa przesłanka w postaci „ważnych powodów”, o której mowa w art. 447 k.c., co skutkowało brakiem podstaw do uwzględnienia żądania powoda przez zasądzenie jednorazowego odszkodowania zamiast okresowej renty.

Powód zaskarżył powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego skargą kasacyjną w całości zarzucając naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 316 § 1 k.p.c., przez jego niezastosowanie przez pominięcie prowadzonych przez Sąd Rejonowy i Prokuraturę Rejonową postępowań dotyczących ubezwłasnowolnienia i ustanowienia kuratora dla powoda oraz art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. względnie art. 174 § 1 pkt 1 k.p.c., przez ich niezastosowanie, przez zaniechanie zawieszenia postępowania, mimo zaistnienia przesłanek do częściowego ubezwłasnowolnienia powoda mimo toczących się postępowań, których skutkiem będzie utrata zdolności procesowej powoda. Wskazując na powyższe zarzuty powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu oraz o zasądzenie kosztów pomocy prawnej udzielonej w postępowaniu kasacyjnym z urzędu, według norm przepisanych, albowiem koszty te nie zostały pokryte w całości ani w części.

W uzasadnieniu skargi kasacyjnej pełnomocnik powoda wskazał, że Prokuratura Rejonowa prowadziła postępowanie w sprawie wszczęcia postępowania o ubezwłasnowolnienie częściowe J. P., oraz że przed Sądem Rejonowym toczyło się postępowanie w sprawie z wniosku o ustanowienie kuratora - opiekuna prawnego dla powoda. Skarżący podniósł, że Sąd drugiej instancji nie znał postanowienia wydanego 12 kwietnia 2011 r. przez Sąd Rejonowy w K. do sygnatury akt III RNs ... o ustanowieniu takiego kuratora dla powoda, niemniej jednak miał wiedzę o toczącym się w tej sprawie postępowaniu, co potwierdza znajdujące się w aktach postanowienie z 12 listopada 2010 r. o przekazaniu sprawy do właściwego Sądu Rejonowego (karta 129). Konsekwencją wydanego postanowienia będzie podjęcie postępowania w sprawie częściowego

ubezwłasnowolnienia powoda, co również było wiadome Sądowi w niniejszej sprawie, ponieważ to Sąd wystąpił do Prokuratury Okręgowej w K. o rozważenie wystąpienia w tej sprawie przez Prokuraturę, a postępowanie to dalej prowadzone było przez Prokuraturę Rejonową, co również znajduje potwierdzenie w aktach niniejszej sprawy (karty 99 i 114).

W ocenie skarżącego kwestia ustanowienia dla powoda kuratora oraz biegu postępowania o ubezwłasnowolnienie mają znaczenie zarówno dla merytorycznej oceny zasadności powództwa, jak i dla kwestii o charakterze procesowym. Skarżący wskazał, że wskutek ustanowienia kuratora dla powoda i następnie ubezwłasnowolnienia częściowego powoda, argumentacja zawarta w uzasadnieniu zaskarżonego Sądu traci aktualność. Wobec sprawowania kurateli i następnie ubezwłasnowolnienia powoda, nie zachodzi już obawa wydatkowania odszkodowania przez powoda w sposób niewłaściwy bądź niekorzystny, gdyż nad wydatkowaniem odszkodowania kontrolę sprawować będzie kurator, a w przypadku ubezwłasnowolnienia częściowego dla ważności czynności prawnych podejmowanych przez powoda wymagana będzie zgoda kuratora. Pominięcie wskazanej okoliczności stanowi w ocenie skarżącego naruszenie przepisów postępowania, a to art. 316 § 1 k.p.c., przez nieuwzględnienie całokształtu okoliczności sprawy.

Ponadto pełnomocnik powoda podniósł, że z chwilą wszczęcia postępowań prowadzonych przez Sąd Rejonowy (a także ewentualnie Prokuraturę Rejonową) postępowanie w niniejszej sprawie winno zostać zawieszona na podstawie art. 177 § 1 pkt 1) k.p.c., jako że rozstrzygnięcie niniejszego postępowania zależało od wyniku innego toczącego się postępowania cywilnego. Ponadto szczególnego rozważenia wymagała kwestia biegu niniejszego postępowania wobec zainicjowanego przez Sąd orzekający postępowania zmierzającego do częściowego ubezwłasnowolnienia powoda.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest uzasadniona, choć nie wszystkie jej zarzuty uznać należy za trafne.

Za uzasadniony uznać należy zarzut naruszenia przez Sąd drugiej instancji art. 316 § 1 k.p.c., poprzez pominięcie przy wydawaniu skarżonego wyroku kwestii prowadzonych postępowań dotyczących ubezwłasnowolnienia i ustanowienia kuratora dla powoda. Sąd ocenia sprawę, mając na uwadze stan sprawy, czyli istniejące okoliczności faktyczne i stan prawny obowiązujący na dzień, do którego strony procesu mogły przytaczać fakty i dowody (art. 217 § 1 k.p.c.), tj. na dzień zamknięcia rozprawy (zasada aktualności orzeczenia sądowego). Należy mieć także na uwadze, że w obowiązującym systemie apelacyjnym zasada aktualności orzeczenia sądowego ma zastosowanie do sądów obu instancji, gdyż instancja odwoławcza jest tu przede wszystkim sądem merytorycznym, a nie tylko kontrolnym (wyrok SN z dnia 8 lutego 2006 r., II CSK 153/05, LEX nr 192012). Zarzut naruszenia art. 316 § 1 może stanowić usprawiedliwioną podstawę skargi kasacyjnej, jeżeli skarżący wskaże konkretne zdarzenia, których sąd nie uwzględnił oraz wpływ tych zdarzeń na wynik sprawy (wyrok SN z dnia 21 marca 2006 r., III SK 2/06, OSNP 2007, nr 9–10, poz. 146), co miało miejsce w niniejszej sprawie. Bezsporne jest, że już Sąd pierwszej instancji w toku procesu nabrał wątpliwości co do stanu psychicznego powoda, który na rozprawie w dniu 3 sierpnia 2010 r. zeznał, że ma problemy psychiatryczne gdyż jest po ciężkim urazie głowy, przyznał że leczy się u neurologa, oraz że cyt.: „czasami miewam takie dni, że chodzę i nie wiem co robię, mam zaburzenia pamięci” oraz że leczy się u neurologa i przyjmuje leki m.in. relanium (k. 83 akt). W uzasadnieniu Sądu pierwszej instancji wskazano, że u powoda rozpoznano ograniczone zaburzenia urojeniowe oraz organiczne zaburzenia osobowości (k. 95 akt). Wobec tych wątpliwości Sąd Okręgowy w K. wystąpił z wnioskiem do Prokuratury Okręgowej w K. o rozważenie, czy nie zachodzą przesłanki do wystąpienia na podstawie art. 7 k.p.c. w związku z art. 16 k.c. do Sądu Okręgowego w K. o częściowe ubezwłasnowolnienie J. P., z uwagi na potrzebę pomocy do prowadzenia jego spraw, zarówno o charakterze majątkowym jak i osobistym oraz pomocy do prowadzenia spraw życia codziennego, gdyż z uwagi na swój stan zdrowia, nie radzi on sobie ze sprawami dotyczącymi swojej osoby (pismo k. 99 akt). Z akt sprawy wynika, że Prokuratura Rejonowa zwróciła się do Sądu Okręgowego Wydział VI Pracy z prośbą o przesłanie do wglądu akt J. P. do sprawy w przedmiocie ewentualnego częściowego ubezwłasnowolnienia

(pismo z 25 października 2010 r. k. 113 akt). Zgodnie z zarządzeniem przewodniczącego z 27 października 2010 r. akta te zostały wypożyczone do prokuratury na 7 dni (k. 113, 114, 115 akt). Do akt niniejszej sprawy 5 listopada 2010 roku został też złożony wniosek J. P. o ustanowienie opiekuna prawnego /kuratora sądowego/ ze szczegółowym uzasadnieniem oraz załącznikami: opinią psychologiczną z 28 września 2010 r., zaświadczeniem o stanie zdrowia z 14 października 2010 r. oraz zaświadczeniem lekarskim z 22 października 2010 r. (k. 119-124 akt). Postanowieniem z 12 listopada 2010 r. Sąd Okręgowy w K. oddalił wniosek powoda z 5 listopada 2010 r. w części obejmującej żądanie ustanowienia dla wnioskodawcy kuratora sądowego w tej sprawie, a w pozostałej części, tj. dotyczącej ustanowienia dla wnioskodawcy kuratora – opiekuna prawnego, z uwagi na zły stan zdrowia, przekazał wniosek J. P. do rozpoznania właściwemu rzeczowo sądowi opiekuńczemu – Sądowi Rejonowemu w K. W świetle powyższego za trafny uznać należy zarzut skargi kasacyjnej dotyczący naruszenia przepisów prawa procesowego, tj. art. 316 § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie, to jest pominięcie prowadzonych przez Sąd Rejonowy i Prokuraturę Rejonową postępowań dotyczących ubezwłasnowolnienia i ustanowienia kuratora dla powoda. Sąd miał bowiem informacje, z których wynikało, że postępowania te są w toku. Jakkolwiek w chwili orzekania w niniejszej sprawie Sąd drugiej instancji nie znał postanowienia wydanego 12 kwietnia 2011 r. przez Sąd Rejonowy w K. sygn. akt III RNs ... o ustanowieniu kuratora dla powoda, niemniej jednak wiedział o toczącym się w tej sprawie postępowaniu (k. 129 akt). Wskutek ustanowienia kuratora dla powoda i częściowego ubezwłasnowolnienia, argumentacja zawarta w uzasadnieniu skarżonego wyroku wymaga ponownej oceny, w szczególności pod względem obawy wydatkowania odszkodowania przez powoda w sposób niewłaściwy bądź niekorzystny, gdyż nad wydatkowaniem odszkodowania kontrolę będzie sprawował kurator, a w przypadku ubezwłasnowolnienia częściowego dla ważności czynności prawnych podejmowanych przez powoda wymagana będzie zgoda kuratora, ewentualnie Sądu (art. 17 i następane k.c. oraz art. 156 w związku z art. 178 § 2 k.r.o.). Wydając zaskarżony wyrok Sąd nie dokonał ustaleń dotyczących etapu, na jakim znajdują się postępowania prowadzone przez Sąd

Rejonowy i Prokuraturę Rejonową w przedmiocie ubezwłasnowolnienia i ustanowienia kuratora dla powoda, co skutkuje jego uchyleniem.

Za trafny uznać należało także zarzut naruszenia art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c., zgodnie z którym sąd może zawiesić postępowanie z urzędu, jeżeli rozstrzygnięcie sprawy zależy od wyniku innego toczącego się postępowania cywilnego. Przepis ten nie zobowiązuje sądu do zawieszenia postępowania, lecz stwarza jedynie taką możliwość. Zawieszenie postępowania zależy od wyniku innego postępowania cywilnego, jeżeli orzeczenie, które zapadnie w tym drugim postępowaniu, będzie stanowiło podstawę rozstrzygnięcia zawieszono postępowania. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 20 grudnia 2005 r. (V CK 407/05), wskazana w art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. podstawa do zawieszenia postępowania zachodzi, gdy rozstrzygnięcie sprawy zależy od wyniku innego toczącego się postępowania cywilnego. Wynik postępowania o ubezwłasnowolnienie może stwarzać taką zależność. Gdyby przyjąć, że powód zostałby ubezwłasnowolniony, a ustanowiony kurator podjąłby inne działania procesowe, np. żądał wyższej kwoty odszkodowania, to mogłoby to prowadzić do uwzględnienia powództwa. Jak bowiem wskazano powyżej, wskutek ustanowienia kuratora dla powoda i częściowego ubezwłasnowolnienia, argumentacja zawarta w uzasadnieniu skarżonego wyroku wymaga ponownej oceny, w szczególności pod względem obawy wydatkowania odszkodowania przez powoda w sposób niewłaściwy bądź niekorzystny.

Nie było natomiast wystarczających podstaw do zawieszenia w niniejszej sprawie postępowania z urzędu. Stosownie do art. 174 § 1 pkt 1 k.p.c., sąd zawiesza postępowanie z urzędu w razie śmierci strony lub jej przedstawiciela ustawowego, utraty przez nich zdolności procesowej, utraty przez stronę zdolności sądowej lub utraty przez przedstawiciela ustawowego charakteru takiego przedstawiciela. Utrata zdolności procesowej zarówno przez samą stronę (współuczestnika procesowego, uczestnika postępowania nieprocesowego, interwenienta ubocznego), jak i przez jej przedstawiciela ustawowego, jeżeli następuje w trakcie procesu, musi powodować zawieszenie postępowania z tego względu, że podmioty te nie mogą z chwilą utraty zdolności procesowej podejmować skutecznie żadnych czynności procesowych. Jak wskazał w skardze kasacyjnej pełnomocnik powoda, postanowienie Sądu Rejonowego, sygn. akt III

RNs ... o ustanowieniu kuratora dla powoda, wydane zostało 12 kwietnia 2011 r., ponad dwa miesiące po wydaniu wyroku Sądu Apelacyjnego, zaskarżonego skargą kasacyjną. Utrata zdolności procesowej następuje z momentem ubezwłasnowolnienia osoby fizycznej, w żadnym razie nie może to nastąpić przed wydaniem w tej sprawie postanowienia przez Sąd oceniający zasadność wniosku. Nawet choroba psychiczna osoby pełnoletniej i nieubezwłasnowolnionej nie daje podstawy do zawieszenia postępowania, ponieważ ma ona - mimo choroby psychicznej - zdolność procesową (por. post. SN z 26 sierpnia 1970 r., I CZ 84/70, LexPolonica nr 300941, OSNCP 1971, nr 5, poz. 90. Komentarz do art. 174 k.p.c. Ereciński, Jędrzejewska str. 481 LexisNexis 2009). Jak trafnie zauważył w skardze kasacyjnej pełnomocnik powoda, przepisy kodeksu postępowania cywilnego nie ograniczają zdolności procesowej strony, co do której mogą istnieć podstawy do ubezwłasnowolnienia.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., a o kosztach postępowania kasacyjnego - na podstawie art. 108 § 2 k.p.c. w związku z 398²¹ k.p.c.